

Sygn. akt: I C 1639/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 listopada 2019 r.

Sąd Rejonowy w Toruniu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Marek Adamczyk
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Katarzyna Ignaszak

po rozpoznaniu w dniu 21 listopada 2019 r. w Toruniu

sprawy z powództwa (...) S.A. w W.

przeciwko B. B.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego 917 zł (dziewięćset siedemnaście złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

I C 1639/19

UZASADNIENIE

(...) S.A. w W. wniósł pozew przeciwko B. B. w elektronicznym postępowaniu upominawczym o zapłatę kwoty 3135,77 zł z odsetkami i kosztami. Dla uzasadnienia swojego żądania wskazał, że strony zawarły dwie umowy pożyczki, w dniach 12.07.2016r. i 7.09.2017r. Na podstawie pierwszej z nich pozwany zobowiązał się do spłaty łącznego zobowiązania w kwocie 5160zł, zaś na podstawie drugiej – 3481,35zł. Pozwany nie wywiązał się z warunków umów, wobec czego zostały ona wypowiedziane pismem z 16.08.2018r.

Powództwo zostało uwzględnione nakazem zapłaty wydanym przez referendarza sądowego w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie 13.03.2019r. (k. 8v).

W sprzeciwie od tego nakazu (k. 9v-11) pozwany wniósł oddalenie powództwa, zaprzeczając twierdzeniom powoda o zawarciu umów pożyczek.

Postanowieniem z 9.05.2019r. (k. 16) referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie przekazał sprawę w/g właściwości do Sądu Rejonowego w Toruniu.

W pismach przygotowawczych z 25.06.2019r. i 8.07.2019r. powód podtrzymał żądanie pozwu. Wskazał, że umowy pożyczki zostały zawarte przy wykorzystaniu środków porozumiewania się na odległość, za pośrednictwem strony internetowej (...) na której pozwany utworzył konto klienta, a następnie złożył elektroniczne wnioski o udzielenie

pożyczki, samodzielnie wybierając kwoty oraz okres spłaty. Umowy zostały podpisane bezpiecznym certyfikowanym podpisem elektronicznym na podstawie upoważnienia, udzielonego przez pożyczkobiorcę.

Do pisma z 25.06.2019r. dołączono wydruki treści dwóch umów pożyczki, harmonogramów spłaty, pełnomocnictw, formularzy informacyjnych i historii operacji, a ponadto wydruki trzech potwierdzeń wykonania transakcji płatniczych, wystawionych przez instytucję płatniczą ((...) S.A. w S.).

W piśmie przygotowawczym z 13.09.2019r. pozwany podtrzymał stanowisko przedstawione w sprzeciwie, domagając się oddalenia powództwa i zaprzeczając twierdzeniom powoda o zawarciu umów pożyczki.

Sąd ustalił i zważył, co następuje.

Przed przystąpieniem do zasadniczych rozważań celowe będzie, w ocenie sądu, wyjaśnienie kilku kwestii o charakterze ogólnym.

Przede wszystkim podkreślić wypada, iż w obecnym stanie prawnym proces cywilny ma charakter kontrydiktoryjny, co oznacza, iż ciężar jego prowadzenia (przedstawiania twierdzeń i dowodów) spoczywa na stronach (art. 3 kpc, art. 232 zd. 1kpc). Sąd ma prawo dopuścić dowód nie wskazany przez strony ale – co do zasady – nie ma takiego obowiązku (art. 232 zd. 2 kpc). Zgodnie z art. 6 § 2 kpc strony są obowiązane przytaczać wszystkie okoliczności faktyczne i dowody bez zwłoki, aby postępowanie mogło być przeprowadzone sprawnie i szybko.

Strona, strona która powołuje się na dokument, obowiązana jest przedstawić sądowi – co do zasady - jego oryginał. Reguła ta nie została w kodeksie postępowania cywilnego wyrażona *expressis verbis* (jak się wydaje jedynie dlatego, że ustawodawca uznał, iż rozumie się to samo przez się – jeżeli strona wnosi aby sąd przeprowadził dowód z dokumentu, to jest oczywiste, że powinien go sądowi dostarczyć). Pośrednio wynika jednak z art. 129 § 1 kpc. Stanowi on, że strona powołująca się w piśmie na dokument obowiązana jest, na żądanie przeciwnika, złożyć oryginał dokumentu w sądzie jeszcze przed rozprawą. W praktyce rozpowszechniony jest pogląd głoszący, iż z powołanego przepisu wynika, że strona ma obowiązek przedstawić oryginał dokumentu wyłącznie na żądanie strony przeciwnej. Pogląd ten jest, w ocenie sądu, błędny. Omawiany przepis ustanawia jedynie zasadę, iż na żądanie przeciwnika strona, powołująca się na dokument, ma obowiązek złożyć go w sądzie „jeszcze przed rozprawą”. Stosowne żądanie ma zatem jedynie takie znaczenie, że wykonanie obowiązku przedstawienia oryginału dokumentu przesuwają w czasie. Bez żądania strony przeciwnej obowiązek ten zaktualizowałby się dopiero na rozprawie, zaś zgłoszenie żądania powoduje, że musi być wykonany wcześniej (przed rozprawą). Na tym wyczerpuje się istota omawianego przepisu. Pogląd taki wyrażany był w doktrynie, jak też w orzecznictwie jeszcze przez zmianą art. 129 kpc, dokonaną ustawą z 23.10.2009r. o zmianie ustaw w zakresie uwierzytelniania dokumentów, Dz. U. nr 216, poz. 1676 (vide: K. K.: Dokument w procesie cywilnym, P. 1993, str. 121 i wyrok SN z 6.11.2002r., I CKN 1280/00, LEX nr 78358). Wskazywano przy tym, że zwykła odbitka ksero (tj. odbitka niepotwierdzona, niestanowiąca dokumentu) nie może zastąpić dokumentu, na którego bazie powstała i podkreślano, iż niedopuszczalne jest również prowadzenie dowodu z tego rodzaju odbitek w trybie art. 308 kpc. Po zmianie kodeksu postępowania cywilnego, dokonanej w/w ustawą, argumentacja na rzecz tego poglądu uległa wzmocnieniu. Ustawodawca dopuścił bowiem możliwość zastąpienia oryginału dokumentu jedynie odpisem poświadczonym za zgodność z oryginałem przez notariusza albo przez występującego w sprawie pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym, rzecznikiem patentowym lub radcą Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej (art.129 § 2 kpc). Skoro tak, to trudno w dalszym ciągu bronić poglądu, że może być on również zastąpiony zwykłym, niewierzytelnionym odpisem (którego najpowszechniejszym rodzajem jest kserokopia). W obecnym stanie prawnym, po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 10 lipca 2015r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2015r., poz. 311), sprawa nie powinna już budzić wątpliwości. Zmiana treści art. 308 kpc powoduje bowiem, że nie może on już być podstawą wniosku o możliwości uznania kserokopii dokumentu za inny środek dowodowy w rozumieniu tego przepisu (w ocenie sądu, pogląd taki nigdy nie był uprawniony ponieważ odpis dokumentu nie może być uznany za inny środek dowodowy od oryginału tego dokumentu). Wyrażona w art. 129 § 1 i 2 kpc reguła - *lege non distinguente* – dotyczy również dokumentów elektronicznych. Ponieważ ustawodawca dopuścił elektroniczne poświadczenie dokumentu

wyłącznie w postępowaniach obsługiwanych przez system teleinformatyczny (art. 129 § 2¹ kpc), we wszystkich innych przypadkach strona, która na taki dokument się powołuje, a nie zamierza przedstawić sądowi jego oryginału, powinna wykonać tradycyjny odpis dokumentu (np. wydruk) i złożyć go do akt sądowych – po uprzednim uwierzytelnieniu przy zachowaniu wymogów określonych w ustawach korporacyjnych (art. 4 ust. 1b ustawy- Prawo o adwokaturze, art. 6 ust. 3 ustawy o radcach prawnych, art. 9 ust. 3 ustawy o rzecznikach patentowych, art. 31 ustawy o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt rozpoznawanej sprawy, stwierdzić należy, iż powód nie wykazał aby przysługiwała mu dochodzona pozwem wierzytelność.

Pozwany zaprzeczał twierdzeniom o zawarciu przez strony umów pożyczek. Obowiązkiem powoda było zatem udowodnienie tego faktu. Powód powoływał się na dokumenty elektroniczne (umowy, pełnomocnictwa, potwierdzenia wykonania transakcji płatniczych), jednak nie przedstawił ich oryginałów ani uwierzytelnionych odpisów. Zwykle (nieuwierzytelnione) wydruki oryginałów zastąpić nie mogły. Wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentów podlegał zatem oddaleniu. Marginalnie więc jedynie należy wskazać, że powód nie zgłosił żadnych wniosków dowodowych w celu wykazania, iż:

a/ pozwany złożył oświadczenia o upoważnieniu powoda do podpisania umowy w swoim imieniu (wydruki dokumentów elektronicznych obejmują jedynie treść oświadczeń, natomiast – z istoty rzeczy – nie obejmują podpisów, wobec czego, nawet po właściwym uwierzytelnieniu, nie stanowią dowodu złożenia oświadczenia),

b/ umowa została podpisana bezpiecznym certyfikowanym podpisem elektronicznym.

Reasumując, powód nie wykazał faktu zawarcia z pozwanym umów pożyczek, wobec czego powództwo o ich zwrot nie miało uzasadnionych podstaw.

Mając powyższe na uwadze i na podstawie powołanych przepisów prawa, sąd orzekł jak w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach procesu postanowiono po myśli art. 98 § 1 i 3 kpc w zw. z art. 99 kpc. Zasądzona pozwanemu kwota uwzględnia wynagrodzenie pełnomocnika w stawce minimalnej ustalonej rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości (900zł) i wydatek na opłatę skarbową od pełnomocnictwa (17zł)